

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą B. w P. kwotę 5.182,00 złotych wraz ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.182,88 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok - k. 154, uzasadnienie – k. 163 - 173).

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła strona pozwana - (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., zaskarżając je w części uwzględniającej powództwo, co do kwoty 5.182 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu, tj. w zakresie pkt 1 i 3.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) **art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie zgłoszonego prawidłowo wniosku o przeprowadzenie oględzin pojazdu R. (...) nr rej. (...), podczas gdy wniosek ten miał istotne znaczenie dla prawidłowości sporządzania w niniejszej sprawie opinii biegłego, a w konsekwencji również rozstrzygnięcia niniejszego postępowania;**

b) **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak oceny złożonej w niniejszej sprawie opinii biegłego, która powinna podlegać ocenie m.in. według kryterium zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej;**

c) **art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pominięciu materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszego postępowania, który potwierdzał m.in. wiek pojazdu, stopień jego zużycia, stopień i zakres wcześniejszych uszkodzeń pojazdu (niezwiązanych z kolizją z dnia 3 stycznia 2014 roku) oraz sposób ich naprawy.**

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 6 k.c. (w związku z art. 232 k.p.c.) poprzez uznanie, że powód wykazał zasadność powództwa, podczas gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji opiera się wyłącznie na treści opinii biegłego sądowego, sporządzonej wyłącznie na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie, bez dokonania osobistych oględzin i niewyjaśniających wątpliwych okoliczności;

b) art. 361 k.c. poprzez uznanie za zasadne jest obciążenie pozwanego kosztami naprawy, które nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 3 stycznia 2014 roku.

Wskazując na tak sformułowane zarzuty strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez w zaskarżoenje części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych (apelacja – k. 178 – 185).

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powód wniosł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych (odpowiedź na apelację – k. 197 – 199).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pominięciu materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszego postępowania, który potwierdzał m.in. wiek pojazdu, stopień jego zużycia, stopień i zakres wcześniejszych uszkodzeń pojazdu (niezwiązanych z kolizją z dnia 3 stycznia 2014 roku) oraz sposób ich naprawy.

Przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oznacza jej dowolność, powodowaną z reguły błędem logicznym lub nieliczeniem się z zasadami życiowego doświadczenia. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga przeto odpowiedniej konkretyzacji w drodze przekonywującego wskazania na czym polega lekceważenie przez sąd danych o życiu czerpanych z jego doświadczenia lub nielogiczność przejawiająca się w przyjętym przez Sąd rozumowaniu (por. wyrok SN z dnia 12 września 2000 roku, III CKN 650/00, opubl. LEX nr 532142). Skuteczne zatem podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, tj. czy i w jakim zakresie analiza ta jest niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, z wiedzą lub doświadczeniem życiowym, względnie, czy jest ona niepełna. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu Rejonowego.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, gdyż w szczegółowy sposób, poprzedzony wnikliwą analizą i oceną, odniósł się do wszystkich dowodów, w tym dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które stanowiły podstawę roszczeń powoda. W apelacji pozwanego brak jest przekonywujących argumentów, które dawałyby podstawę poczynienia innych ustaleń faktycznych, niż te, które poczynił Sąd meriti, uprzednio prawidłowo oceniając dowody zebrane w sprawie i stanowi ona swoistą polemikę z twierdzeniami Sądu bez osadzenia jej w konkretnym materiale dowodowym.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie zgłoszonego prawidłowo wniosku o przeprowadzenie oględzin pojazdu R. (...) nr rej. (...), podczas gdy wniosek ten miał istotne znaczenie dla prawidłowości sporządzania w niniejszej sprawie opinii biegłego, a w konsekwencji również rozstrzygnięcia niniejszego postępowania.

W rozpoznawanej sprawie pozwany w odpowiedzi na pozew w pkt 3 wniósł o rozszerzenie tezy dowodowej na okoliczność ustalenia wcześniejszych uszkodzeń pojazdu R. (...), wartości tych uszkodzeń, ich wpływu na sporządzoną przez powoda kalkulację naprawy oraz zasadności użycia części alternatywnych zamiast oryginalnych w ośmioletnim pojeździe klasy średniej, a także o sporządzenie opinii po dokonaniu osobistych oględzin pojazdu i zapoznaniu się z aktami szkody (k. 43 - 46).

Za prawidłową należało uznać decyzję Sądu I instancji, który na posiedzeniu niejawnym, postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2015 roku w pkt 2 oddalił wniosek dowodowy pozwanego z pkt 3 odpowiedzi na pozew w zakresie oględzin pojazdu (postanowienie – k. 71). Okoliczności, na jakie pozwany zgłosił przedmiotowy wniosek dowodowy tj.: zakres uszkodzeń w pojeździe uczestniczącym w zdarzeniu został ustalony na podstawie zebranej w sprawie dokumentacji fotograficznej oraz pozostałych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Ponadto nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż pozwany miał swobodny dostęp do pojazdu wkrótce po szkodzie z dnia 3 stycznia 2014 roku, dokonał jego oględzin, przeanalizował zakres i rozmiar jego uszkodzeń, w tym weryfikował stan techniczny. Rzeczoznawca pozwanego z łatwością zlokalizował również uszkodzenia nie związane z przedmiotową szkodą, wskazując w protokole identyfikacji zdarzenia uwagę, iż pojazd jest po prowizorycznej naprawie przodu, o czym świadczą posklejane reflektory. Dodatkowo pojazd, po pisemnych zarzutach pokrzywdzonego co do błędnie wykonanej opinii rzeczoznawcy, został poddany ponownym oględzinom, co wynika z akt szkody. Zatem pojazd był poddany dwukrotnym oględzinom, które nie za wyjątkiem reflektora nie wskazały na wcześniejsze naprawy i kolejne przeprowadzenie tego dowodu było nieprzydatne do rozstrzygnięcia.

Pomijając ocenę czy złożone przez pozwanego wnioski dowodowe były potrzebne dla rozstrzygnięcia sprawy czy też nie, tak sformułowany zarzut apelacyjny nie mógł zostać uwzględniony z tego względu, iż pozwany nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne - na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Prekluzja przewidziana w art. 162 k.p.c. odnosi się do uchybień popełnionych przez sąd przy podejmowaniu czynności procesowych.

Podkreślić należy, iż pomimo prawidłowego doręczenia odpisu postanowienia z dnia 1 kwietnia 2015 roku oddalającego wniosek dowodowy pozwanego w zakresie dokonania oględzin, pozwany nie zgłosił zastrzeżenia. Zatem w związku z niezgłoszeniem w trybie określonym w art. 162 k.p.c. zastrzeżenia na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, utracił możliwość powołania się na wskazane uchybienie procesowe w drodze zarzutu apelacyjnego. Zarzucane uchybienie przepisom prawa procesowego, w okolicznościach niniejszej sprawy, nie mogło stanowić skutecznej podstawy zarzutu apelacyjnego.

W świetle powyższych rozważań za nietrafny należało uznać podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 k.c. (w związku z art. 232 k.p.c.) poprzez uznanie, że powód wykazał zasadność powództwa, podczas gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji opiera się wyłącznie na treści opinii biegłego sądowego, sporządzonej wyłącznie na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie, bez dokonania osobistych oględzin i niewyjaśniających wątpliwych okoliczności. Również z załączonej do akt przez pozwanego dokumentacji szkodowej nie wynika, aby uszkodzone elementy nosiły ślady wcześniejszych napraw lub uszkodzeń nie związanych z analizowaną szkodą (uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 130 - 133).

Niezasadny jest zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego art. 361 k.c. poprzez uznanie że zasadne jest obciążenie pozwanego kosztami naprawy, które nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 3 stycznia 2014 roku

Bezsporne jest, że za powstałą szkodę odpowiedzialny jest na podstawie umowy ubezpieczenia, zakład ubezpieczeń udzielający ochrony sprawcy wypadku, a zakres jego odpowiedzialności jest zawsze jednakowy – odszkodowanie ma odpowiadać wysokości szkody, tj. w przypadku szkody w pojeździe – kosztom przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Poczynienie tego rodzaju ustaleń, jeśli między stronami brak jest zgody w tym zakresie, wymaga skorzystania z dowodu z opinii biegłego sądowego, posiadającego wiadomości specjalne z dziedziny mechaniki samochodowej.

W niniejszej sprawie biegły sądowy wydał opinię pisemną, a także uzupełniającą, w których dokonał wyliczenia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu marki R. (...) w dwóch wariantach, tj. z uwzględnieniem naprawy przy zastosowaniu części oryginalnych z logo producenta oraz przy zastosowaniu zamienników (podkreślić trzeba, że różnica w kosztach jest nieznaczna i wynosi $9.488 - 8975 = 513$ zł). Jednocześnie biegły wskazał, iż do naprawy pojazdu, który uległ uszkodzeniu należy użyć części oznaczonych logo marki pojazdu R., a zatem uzasadnione ekonomicznie koszty naprawy pojazdu, jak trafnie w oparciu o opinię biegłego sądowego ustalił Sąd Rejonowy, wyniosły 9.488,00 złotych brutto. Biegły sądowy precyzyjnie wyjaśnił również dlaczego w przypadku reflektora zasadne jest zastosowanie potrącenia wartości z elementu nowego o 50%. Informacje te zostały zawarte w opinii uzupełniającej (k. 131 i 132)

Wskazać należy, iż przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza zastąpienie uszkodzonych elementów takimi samymi częściami. Skoro samochód miał oryginalne części, to koniecznym jest ich zastąpienie takimi samymi. Tylko w takim przypadku stan po naprawie będzie tożsamy ze stanem przed naprawą. Jednocześnie bez znaczenia jest fakt, iż przedmiotowy pojazd był pojazdem 8 letnim, co zdaniem pozwanego uzasadniałoby zastosowanie tańszego wariantu naprawy.

W tym przedmiocie należy wskazać, iż w takiej sytuacji niewątpliwie może dojść do sytuacji, że na skutek naprawy dojdzie do wzrostu wartości pojazdu po naprawie, w szczególności, gdy naprawie podlegały części już wyeksploatowane, czy też wręcz wcześniej uszkodzone. Wówczas winno się jednak ustalić wartość pojazdu po naprawie, w sytuacji zaś, gdyby ubezpieczyciel wykazał, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie winno być obniżone o wartość, o jaką nastąpiłby wzrost wartości pojazdu. (zob. wyrok SN z dnia 20 lutego 1981 roku I CR 17/81 OSNC 1981/10/199, uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Jednakże w niniejszej sprawie biegły ustalił, iż nie dojdzie do zwiększenia wartości samochodu po zastosowaniu części oryginalnych z logo producenta. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że aby przywrócić uszkodzony samochód do stanu sprzed kolizji, niezbędnym było przeprowadzenie operacji naprawczych przy użyciu części zamiennych oryginalnych opatrzonych logo producenta (a więc takich, za jakość których świadczy producent), albowiem takie właśnie części uległy uszkodzeniu. Tak przeprowadzona naprawa nie spowoduje zdaniem biegłego wzrostu jego wartości w stosunku do stanu jaki istniał w chwili kolizji. Zatem zamontowanie części nowej z logo producenta w miejsce części uszkodzonej takiego samego pochodzenia, nie może być uznane za niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione, skoro prowadzi do odtworzenia stanu rzeczy sprzed wypadku, czyli przywrócenia stanu poprzedniego.

Oczywistym jest, że gdyby pozwany w trakcie oględzin pojazdu ujawnił fakt zamontowania w nim części innych niż oznaczonych logo producenta, czy ślady wcześniejszych napraw bądź też uzyskał takie informacje od poszkodowanego w trakcie prowadzonych czynności, to informacje o tym zawarłby w protokole szkody, dokumentując przy tym swoje spostrzeżenia na fotografiach.

Pozwany zatem winien podjąć wszystkie niezbędne działania mające na celu prawidłowe zabezpieczenie dokumentacji, celem utrwalenia śladów uszkodzeń samochodu. Jako podmiot profesjonalnie i zawodowo trudniący się likwidacją szkód majątkowych, w tym komunikacyjnych, posiada ku temu nie tylko odpowiednie przygotowanie merytoryczne, ale i zaplecze techniczne.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności zarzutów apelacji, Sąd II instancji na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądając od pozwanego jako strony, która przegrała apelację, na rzecz powoda kwotę 600,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem ustalono na podstawie § 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).